

---

# ALERT KULTURA

---

# 3

gap.



open  
eyes  
economy  
summit

---

Krzysztof Czyżewski  
prof. dr hab. Janusz Fogler  
Alina Gałązka  
prof. dr hab. Jerzy Hausner  
Aldona Machnowska-Góra  
dr Marta Miłoszewska  
dr Michał Niezabitowski  
prof. dr Michał Komar  
Paweł Łysak  
Adam Opatowicz  
Robert Piaskowski  
prof. dr hab. Jacek Purchla  
prof. dr hab. Łukasz Ronduda  
dr Joanna Sanetra-Szeliga  
prof. dr hab. Tomasz Szlendak  
Aleksandra Szymańska  
Bogna Świątkowska

# INSTYTUCJE KULTURY

## Wprowadzenie

Od połowy marca działalność instytucji kultury była zablokowana. W tej bezprecedensowej sytuacji dyrektorzy i pracownicy funkcjonowali w sytuacji pogłębiającej się niepewności, starając się w miarę możliwości w dalszym ciągu realizować nałożone na nich zadania, przechodząc na działanie w sferze wirtualnej. Odmrażanie poszczególnych sektorów postępuje powoli, brak jest przy tym zarówno dat otwarcia kolejnych instytucji kultury (w pierwszej kolejności zezwolono na powrót do pracy muzeów i bibliotek), jak i konkretnych wymogów sanitarnych i organizacyjnych, które powinny zostać w tym celu spełnione.

W tej sytuacji niezbędne jest jasne sformułowanie warunków powrotu do normalnej działalności w odpowiednim rozporządzeniu rządowym. Pozwoli to organizatorom instytucji kultury wraz z dyrekcją na odpowiednie zaplanowanie i wdrożenie nowego planu działania. Dyrektorzy instytucji kultury nie mogą zostać pozostawieni sami sobie z nadzwyczajnymi problemami i widmem kontroli. Odpowiedzialność za sytuację dotyczy nie tylko dyrektora na kontrakcie menadżerskim, ale także, a może szczególnie w tej nadzwyczajnej sytuacji, organizatora instytucji! Przerzucenie odpowiedzialności za przetrwanie niedofinansowanych instytucji na dyrektorów potwierdza, że tzw. kontrakty menedżerskie są w istocie terminowymi umowami o pracę.

## Wymogi bezpieczeństwa sanitarnego

W komunikacie Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego czytamy: „Ostateczną decyzję o czasie, trybie i tempie otwierania instytucji oraz procedurach związanych z zapewnieniem ochrony zdrowia pracowników i publiczności w każdym przypadku podejmuje dyrektor instytucji w porozumieniu z lokalnym inspektorem sanitarnym”.

# INSTYTUCJE KULTURY

Założmy, że któryś z dyrektorów będzie chciał doprowadzić do takiego porozumienia. Czy to w ogóle możliwe, skoro obie jego strony nie wiedzą (bo skąd?), jak taki dokument miałby wyglądać, co zawierać i jaki miałby być podział zobowiązań obu stron? A przecież nie mówimy o pojedynczym przypadku. W dużych miastach byłyby ich setki i każdy byłby niestandardowy.

**Informacja Premiera i MKiDN z 29 kwietnia o otwarciu galerii i muzeów to przykład komunikatu treściowo pustego. Odpowiedzialność za podjęcie decyzji o otwarciu przerzuca się na dyrektorów i lokalne inspektoraty sanitarne w sytuacji, gdy brakuje odpowiednich przepisów i wytycznych oraz czasu na ich wypełnienie.**

Nieprecyzyjne, nieuwzględniające specyfiki funkcjonowania instytucji, zmieniające się zalecenia dotyczące otwarcia bibliotek wprowadzają chaos i pokazują, że odmrażanie w takim trybie reszty instytucji może zakończyć się porażką.

## Finansowanie instytucji kultury

Państwowe i samorządowe instytucje kultury w Polsce są silnie uzależnione od wsparcia finansowego (dotacji podmiotowej) swoich organizatorów. Jednak w wielu aspektach instytucje te działają jak przedsiębiorstwa: sprzedają towary, usługi, odliczają VAT, zatrudniają pracowników, odprowadzają składki do Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych. Dotacja podmiotowa uzupełniana jest przychodami z działalności tych instytucji, np. Krakowskie Biuro Festiwalowe 50% rocznych przychodów uzyskuje ze sprzedaży biletów, usług, wynajmu przestrzeni; budżet roczny Teatru Bagatela – 16 milionów zł – to 6 milionów dotacji podmiotowej, 10 milionów pozyskiwane ze sprzedaży biletów; dotacja podmiotowa Muzeum Powstania Warszawskiego w wysokości blisko 11 milionów zł uzupełniana jest przychodami własnymi

# INSTYTUCJE KULTURY

przekraczającymi 9 milionów zł (bilety, sklepik, wynajem powierzchni). Mimo tej samej sytuacji obu typów instytucji pomoc zadeklarowana przez Ministerstwo Rozwoju nie objęła dotąd swoim zasięgiem samorządowych instytucji kultury (SIK), choć ich przedsiębiorczość i skuteczność doskonale potwierdzają powyższe przykłady.

Zgodnie z aktualnym brzmieniem tzw. Tarczy antykryzysowej 2.0 (zmiany z 16 kwietnia) wsparcie określone w art. 15 rozszerzono o organizacje pozarządowe i podmioty działające na podstawie przepisów ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i wolontariacie, a także państwowe osoby prawne w rozumieniu ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych. Rozszerzenie to pozwala zastosować przepisy Tarczy m.in. na państwowe instytucje kultury, czyli te, których organizatorem jest minister lub kierownik urzędu centralnego. Nie obejmuje ono jednak SIK, których organizatorem jest jednostka samorządu terytorialnego.

**Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego apeluje do samorządów, aby to one wspomagały kulturę, twierdząc, że jego resort zrobił, co mógł. Jednak deklarowana przez Ministerstwo jako pomoc dla całego sektora kultury suma 4 miliardów zł w obliczu największego od kilkunastu lat kryzysu w kulturze w zestawieniu z 2 miliardami wyasygnowanymi dla samej tylko TVP w momencie jej przejściowych kłopotów mówi sama za siebie.**

W swoim liście do marszałków województw, prezydentów miast, burmistrzów, starostów i wójtów wicepremier Piotr Gliński przypomniał, że przedsiębiorstwa zajmujące się kulturą, a także organizacje pozarządowe działające w obszarze kultury mogą skorzystać z rozwiązań proponowanych w ustawie antykryzysowej. Minister nawołuje samorządy do zapewnienia stabilnego funkcjonowania instytucji kultury, artystów i organizacji działających

# INSTYTUCJE KULTURY

w sferze kultury, apeluje o utrzymanie grantów, dotacji, stypendiów, a także przeznaczanie dodatkowych środków budżetowych na organizację i promocję działań kulturalnych. **Wołał, że „Kultura polska liczy na swoich samorządowców!”, ale nie wspomniał, że przepisy rządowych Tarcz nie obejmują SIK.**

Obecne stanowisko rządu i MKiDN wobec instytucji samorządowych oznacza jawne dyskryminowanie ich, jeśli chodzi o dostęp do narzędzi pomocowych. **Decyzje o odcięciu samorządowych instytucji kultury mają oczywiście uderzyć w niepokorne samorzady, ale de facto mogą doprowadzić do ostatecznej zapaści kultury.** Zwłaszcza mniejsze samorzady będą musiały poświęcić rozwój, a może nawet istnienie instytucji kultury.

W niektórych miastach już doszło do obciążenia dotacji podmiotowych, w innych zakazano odgórnie zawierania umów, zatrzymano procesy rekrutacji, rozważa się zwolnienia i wysyłanie na emerytury pracowników w wieku emerytalnym.

30 kwietnia prezydenci miast należących do Koalicji Miast dla Kultury związanej podczas Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016 skierowali list do wicepremiera Piotra Glińskiego. Zaapelowali o stworzenie tarczy dla kultury jako elementu tarczy samorządowej. Wskazali, że brak jest w zespole antykryzysowym przy MKiDN przedstawicieli miast.

Rozważając finansowanie instytucji kultury, należy zwrócić uwagę na wspomniane wcześniej przychody własne. Te z instytucji, które miały duży udział środków własnych w budżecie (można uznać, że to bardziej sprawne podmioty z liczną i wierną publicznością), w obecnej sytuacji są bardziej zagrożone finansowo. Wstrzymanie działalności zamroziło jednocześnie przychody ze sprzedaży,

# INSTYTUCJE KULTURY

najmu itp. Nie można dopuścić do sytuacji, w której te instytucje, odpowiadające zresztą na apele swoich organizatorów o aktywność w pozyskiwaniu środków zewnętrznych, zostały bez dodatkowego wsparcia pokrywającego straty wynikające z wielotygodniowego braku działalności o charakterze odpłatnym. Byłoby to niejako karaniem ich za podjęcie aktywności!

## Pracownicy i wynagrodzenia

Zarząd Stowarzyszenia Dyrektorów Teatrów w piśmie do MKiDN stwierdza, że pomoc instytucjom kultury jest niezbędna, „[...] aby utrzymać zatrudnienie, aby wypełniać swoją misję, budować wartościowe społeczeństwo dziś i tworzyć dziedzictwo kulturowe dla przyszłości, aby dalej współpracować z wybitnymi artystami: reżyserami, scenografami, dramaturgami, którzy związani są ze sceną nieetatowo, oraz wreszcie tymi, którzy w teatrze dopiero zaczynają, aby najwartościowsi twórcy z powodu biedy nie odeszli z zawodu”. Analogiczna sytuacja dotyczy wszystkich instytucji kultury. Cały proces tzw. odmrażania musi uwzględniać prawa pracownicze.

## **Dlatego niezwłocznie instytucje kultury potrzebują:**

1. Rekompensat za utracone wpływy z możliwością przeznaczenia środków na:
  - a. umowy rekompensacyjne dla twórców, których prace zostały przerwane lub wypadły z planów (nawet jeśli nie były jeszcze podpisane umowy – wystarczy obecność projektu w oficjalnych planach), dotyczy to wszystkich współpracowników – także freelancerów;
  - b. rekompensatę dla własnych pracowników artystycznych, technicznych i innych (bileterzy, strażacy).
2. Podstaw prawnych do wypłat z tytułów opisanych w punkcie 1 (specjalne rozporządzenia MKiDN).

**Obecny kryzys jeszcze bardziej wyostrzył problem niskich pensji pracowników sektora kultury.** Nierówność i uzna-

# INSTYTUCJE KULTURY

niowość wynagrodzeń artystycznych w instytucjach kultury powinna zostać uregulowana. Zdarzają się sytuacje, że wynagrodzenie reżysera światła (w tradycyjnej hierarchii wynagrodzeń twórców spektaklu teatralnego to co najmniej 6 pozycja w programie) jednego spektaklu może być wyższe niż wynagrodzenie młodego reżysera / reżyserki. Należy rozpocząć pracę nad np. powiązaniem wynagrodzeń artystów z tantiemami za spektakle. Nierówności są olbrzymie i oczywiście nie można zadekretować siatką płac talentu, popularności czy sprawności poszczególnych reżyserów, ale warto dążyć do unormowania wysokości wynagrodzeń.

## Instytucje kulturalne i środowisko społeczne

**Po ciosie ostatnich 50 dni bez systemowego wsparcia instytucje kultury same nie staną na nogi. A przecież gra nie toczy się o to, czy one sobie poradzą, ale o to, czy odrodzi się tkanka łączna naszego społeczeństwa.**

Istotnym elementem jest także wykorzystanie przyspieszonej cyfryzacji. Przed pandemią nie wszystkie instytucje kultury dostrzegały możliwość pracy zdalnej nie tylko ze względu na brak odpowiednich rozwiązań cyfrowych, np. elektronicznego obiegu dokumentów, ale także z uwagi na brak kultury takiej pracy. Kryzys epidemiologiczny pokazał, że instytucje kultury muszą mieć umiejętności, infrastrukturę i środki pozwalające na stałą dobrej jakości obecność w sieci. Te, którym udało się przygotować odpowiednią ofertę, miały szansę na dotarcie do nowej publiczności z różnych względów niezainteresowanej do tej pory kulturą.

Czas zarazy uzmysławia, że instytucje kultury istnieją w kontekście. Teraz muszą postawić na mieszkańców zamiast na turystów, bo to mieszkańcy będą ratować ekonomię teatrów, kin i muzeów. Izolacja jest dobrą okazją



# INSTYTUCJE KULTURY

do przeprogramowania wielu aspektów funkcjonowania instytucji.

Nadszedł czas, aby o instytucjach kultury mówić w kontekście ponadsektorowym i budować schematy współpracy. Przykładowo trzeba widzieć relację kultury i edukacji – zacząć pracować nad kompatybilnymi programami. Najbliższe wakacje, kiedy dzieci zamiast pojechać na kolonie pozostaną w miastach, są do tego najlepszą okazją. Infrastruktura publiczna, aktywność społeczna, kreatywność i przedsiębiorczość, miękkie kompetencje – to obszary, które powinny mieć programy międzysektorowe – rola instytucji kultury może tu być ogromna.

Instytucje powinny być nastawione na tworzenie sieci, a właściwie kłączy i nieoczywistych aliansów, które działać będą wzmacniająco nie tylko na środowisko kultury. Ważne jest utrzymanie prężnie funkcjonujących działów edukacji, dbających o przetwarzanie złożonych często komunikatów na przekazy angażujące różne grupy wiekowe o zróżnicowanych kompetencjach kulturowych i społecznych.

Szczęśliwie (dla ludzi i dla samych instytucji) na długo przed pandemią większość instytucji kultury w Polsce zaczęła zmierzać do uspołeczniania. Stały się one maszynami do wytwarzania lokalnych wspólnot, gromadzenia i skupiania zbiorowych doznań i emocji. Nie są już tylko galeriami, muzeami czy bibliotekami. Są przestrzeniami wielozmysłowymi, multifunkcyjnymi, zawierającymi wiele komponentów służących wprost uspołecznianiu – barów, restauracji, przestrzeni do opieki nad dziećmi, czytelni przydatnych podczas lokalnych przedsięwzięć itp. Takie instytucje kultury pozwalają skanalizować energię, emocje, sprzyjają kreatywności w wymiarze społecznym i indywidualnym. Bez ich nieskrępowanego funkcjonowania wytwarza się społeczna próżnia.



# INSTYTUCJE KULTURY

W UE trwa obecnie debata nad tzw. Funduszem Odbudowy i nad budżetem 2021–2027. Toczy się walka o to, o co również nam chodzi w wymiarze krajowym: aby kultura – obok gospodarki, spraw społecznych i ochrony środowiska – stała się częścią tej odbudowy. Starania w tym kierunku podjęły m.in. Europejska Fundacja Kultury i Akcja Europa Kultury. Ich apel do Parlamentu Europejskiego, Komisji Europejskiej i państw członkowskich dotyczy 7% Funduszu Odbudowy przekazanych na kulturę, podwojenia budżetu programu Kreatywna Europa, ustalenia przeznaczenia 1% MFF na kulturę, wreszcie stworzenia Funduszu Kultura Solidarności. Uważamy, że polskie instytucje kultury powinny wspierać te starania.

Alert kultura to inicjatywa think tanku Open Eyes Economy oraz Kolegium Gospodarki i Administracji Publicznej Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie. Wszystkie alerty eksperckie dostępne na: [www.oees.pl/dobrzewiedziec](http://www.oees.pl/dobrzewiedziec).